

JÓZEF KOREDCZUK
Uniwersytet Wrocławski

Prawo karne w pracach Profesora Kazimierza Orzechowskiego

Osobom bliżej związanym z Profesorem Kazimierzem Orzechowskim znała była jego niechęć do prawa karnego¹. Też jej doświadczyłem, gdy przyjmował mnie do pracy i powiedziałem mu, że pragnę pisać doktorat z zakresu prawa karnego, a konkretnie procesu karnego (na seminarium magisterskim, na którym byłem). Mimo to w olbrzymim dorobku naukowym Profesora znajdujemy także prace dotyczące prawa karnego, w których odsuwając na bok swoje osobiste opinie o tymże prawie, starał się ukazać pewne istotne prawidłowości, którym ta gałąź prawa podlegała w aspekcie historyczno-prawnym.

Jeżeli Profesora Kazimierza Orzechowskiego interesowało prawo karne, to przede wszystkim w okresie feudalizmu i to w związku z jego badaniami nad własnością chłopską na Śląsku. W artykule polemicznym do artykułu Ireny Malinowskiej² ujmuje on prawo karcenia poddanych i czeladzi (*ius castigandi*) jako część władzy panów feudalnych nad chłopami, stanowiącą formę przymusu pozaekonomicznego nad nimi. Prawo to miało — według niego — znaczenie ekonomiczne³. W omawianym artykule jego autor dokonał szczegółowej analizy § 227 *Landrechtu Pruskiego* z 1794 r. określającego przesłanki, kiedy panu przysługiwało prawo karcenia poddanych. Oddzielił on przy tym prawo karcenia, jakie posiadali panowie feudalni, od ewentualnie posiadanej przez nich jurys-

¹ Nie uczestniczył on chociażby w naszych instytutowych konferencjach poświęconych prawu karnemu (w Karpaczu w 1998 r.) czy wymiarowi sprawiedliwości (w Karłowie w 1999 r.).

² I. Malinowska, *Tak zwane prawo karcenia chłopów poddanych i czeladzi według kodyfikacji pruskiej z 1794 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” [dalej: CPH] 5, 1953, s. 124–145. Wspomniany artykuł Profesor poddał także krytyce w recenzji piątego tomu „Czasopisma Prawno-Historycznego” na łamach „Państwa i Prawa” 9, 1954, z. 9, s. 375.

³ K. Orzechowski, *Na marginesie prawa karcenia poddanych i czeladzi (ius castigandi)*, CPH 7, 1955, z. 1, s. 324–325.

dykcji patrymonialnej, podkreślając, że wiele różni obie te instytucje. Ponieważ zakres osób, wobec których pan realizował prawo karcenia, nie pokrywał się z zasięgiem właściwości osobowej sądownictwa patrymonialnego, lecz był od niego węższy. Interpretacja zaś wielu rozporządzeń pruskich sugeruje, iż prawo karcenia było wykonywane przez panów feudalnych w ramach posiadanej przez nich jurysdykcji patrymonialnej. Doprowadziło to u schyłku epoki feudalnej do nadania prawu karcenia cech prawno-publicznych⁴. Potwierdzenie tego znajdujemy w odpowiedzi Malinowskiej udzielonej Orzechowskiemu, która stwierdziła, iż w polskim tłumaczeniu *Landrechtu* z 1826 r. prawo to nazwano „prawem karności służącym Państwu”. Przy okazji Malinowska zwróciła uwagę na niezwykle ciekawe zjawisko występujące w ówczesnej pruskiej nauce i praktyce prawa karnego częstego porównywania stosunków między poddanymi a panem feudalnym do relacji między rodzicami a dziećmi, które dawały z tego tytułu prawo karcenia⁵. Prawa pana feudalnego do karcenia i opieki nad chłopem nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, jak bowiem zauważył Orzechowski, były one w pełni zharmonizowane z feudalną własnością ziemi, poddaństwem i uciskiem. Natomiast związek powstały pomiędzy nimi wynikał z przenikania władztwa pana feudalnego do ukształtowanego przez odwieczny zwyczaj chłopskiego prawa opiekuńczego⁶.

Powszechnie wiadomo, iż zapoczątkowanie tzw. pruskiej drogi do kapitalizmu, czyli uwłaszczenie chłopów w Prusach nastąpiło w dużym stopniu pod wpływem wydarzeń, jakie miały miejsce na początku XIX w. na Śląsku. Były one przedmiotem badań Kazimierza Orzechowskiego po obronieniu doktoratu, a ich zwieńczenie nastąpiło w najbardziej jego fundamentalnej pracy *Chłopskie posiadanie ziemi na Górnym Śląsku u schyłku epoki feudalnej (posiadanie lassyckie). Studium historycznoprawne* (Opole 1959). Jak wspomniano, na Śląsku jednym z filarów, na których opierała się władza panów feudalnych nad chłopami, były przepisy karne *Landrechtu Pruskiego* z 1794 r. Z tych też względów problematyka prawa karnego niejednokrotnie trafiała w pierwszej połowie XIX w. pod obrady Sejmu Śląskiego (Provinziallandtag des Herzogtums Schlesien). W projektach kodeksu karnego, które były w tym czasie przedmiotem obrad landtagu śląskiego, podstawowe znaczenie miał problem stosunku przyszłego kodeksu karnego do przepisów karnych *Allgemeines Landrecht*⁷. Natomiast od strony materialnej deliktami, które najbardziej absorbowały członków landtagu, były właśnie delikty

⁴ *Ibidem*, s. 332, 334.

⁵ I. Malinowska, *Odpowiedź K. Orzechowskiemu*, CPH 7, 1955, z. 1, s. 421.

⁶ K. Orzechowski, *Spostrzeżenia o roli pana feudalnego w chłopskim opiekuńczym prawie (na przykładzie jednej ze wsi górnośląskich)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 17, 1962, nr 1–4, s. 376, 388.

⁷ T. Kruszewski, *Problematyka prawa karnego w uchwałach sejmu śląskiego*, [w:] *W kręgu dziejów prawa karnego. Materiały II Konferencji historyków państwa i prawa. Karpacz 3–5.09.1998*, red. P. Jurek, Wrocław 1999, s. 65.

ściśle wiążące się ze znoszonymi stosunkami poddańczymi, jakimi były kradzieże leśne i polne, a które na Śląsku były masowym zjawiskiem. Na tym tle pozytywnie odznacza się fakt, że wśród przepisów karnych, które były przedmiotem obrad landtagu śląskiego, znalazł się także projekt przepisu, który przewidywał penalizację dręczenia zwierząt⁸.

Kilkuletnie badania nad feudalną własnością chłopską doprowadziły Kazimierza Orzechowskiego do stwierdzenia, że prawo karne w stosunkach feudalnego przymusu odgrywało decydującą rolę. Swoje poglądy na ten temat zawarł on w jedynej karnistycznej rozprawie, jaka wyszła spod jego pióra, *Prawo karne i jego rola w stosunkach wsi feudalnej*⁹. Praca ta przed 1963 r. była chyba jedyką na temat prawa karnego obowiązującego na Śląsku¹⁰. Autor, odwołując się w niej do przepisów *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 r., ordynacji o czeladzi z 1623 i 1652 r. oraz prywatnych ustaw wiejskich tzw. *Dreidingsordnungen*, wykazał, iż wśród kar przewidzianych w licznych przepisach karnoprawnych obowiązujących we wsi feudalnej na Śląsku zdecydowaną przewagę miała kara grzywny. Podaje przy tym w wątpliwość, czy w praktyce ze względu na ubóstwo ówczesnego chłopstwa kary te miały szansę na realizację (egzekucję), czy tylko miały na celu zastraszenie poddanych?¹¹. Powoływana praca pozostawiła jednak wiele kwestii karnistycznych niezbadanych lub zaledwie tylko zarysowanych¹².

Mając globalne spojrzenie na kwestię chłopską, Kazimierz Orzechowski podkreślał, że na Śląsku poddani chłopci nie mieli odciętej drogi do sądów i administracyjnych władz państwowych, nie wyłączając monarchy, inaczej niż to było w Rzeczypospolitej (z wyjątkiem królewskich ziem)¹³. Warto przy tym podkreślić, że na Śląsku udział organów administracji w sprawowaniu sądownictwa był bardzo duży i wyrażał się chociażby w ich znaczącym wpływie na inkwizycyjny proces karny¹⁴. Przywoływana przy tym wielokrotnie przez Kazimierza Orzechowskiego ordynacja kryminalna cesarza Józefa I z 1707 r. (*Neue Peinliche Hals-Gerichts-Ordnung*) przewidywała instytucję suplik (pokornych prośb). Środka nadzwyczajnego, mającego zwłaszcza zastosowanie w przypadku sądownictwa dominialnego, w którego ramach bardzo często zakazywano chłopom odwoływania się od wyroków pańskich do sądów państwowych. Supliki stały się

⁸ *Ibidem*, s. 65–68.

⁹ K. Orzechowski, *Prawo karne i jego rola w stosunkach wsi feudalnej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 18, 1963, nr 3, s. 229–245.

¹⁰ P. Wiązek, *Prawo karne w śląskich ordynacjach ziemskich*, Wrocław 2002, s. 9, przyp. 5.

¹¹ K. Orzechowski, *Prawo...*, s. 244.

¹² P. Wiązek, *Klasyfikacja przestępstw w ordynacji ziemskiej księstwa opolsko-raciborskiego z roku 1562*, „Studia Historycznoprawne”, A UW No 2070, Prawo 261, Wrocław 1998, s. 83.

¹³ K. Orzechowski, *Antyfeudalne ruchy chłopskie na Śląsku od połowy XVII do połowy XIX w. a prawo obowiązujące chłopów*, CPH 37, 1985, z. 1, s. 49.

¹⁴ Por. J. Koredczuk, *Kilka uwag o udziale organów administracji w inkwizycyjnym procesie karnym i ich wpływie na jego przebieg*, „Studia Historycznoprawne”, A UW No 1692, Prawo 240, Wrocław 1994, s. 169–183.

w ten sposób jedną z form kontroli absolutnego władcy nad formalnie niezależnym sądownictwem dominialnym¹⁵.

Zamykając sprawę prawa karnego w odniesieniu do problematyki chłopskiej, w pracach Kazimierza Orzechowskiego możemy odwołać się do jednej z jego recenzji, w której stwierdził, iż „nie można zajmować się wnikliwie dziejami feudalnej wsi, nie uwzględniając zarazem problematyki prawnej i to zarówno, gdy chodzi o osobistą sytuację chłopa, jak i jego prawa do ziemi”¹⁶. Prawo karne w ramach tej problematyki odgrywało niezwykle istotną rolę. Z jednej bowiem strony miało ono bezpośredni wpływ na osobistą sytuację chłopa, z drugiej zaś wynikało pośrednio z praw chłopa do ziemi. Potwierdzenie tych prawidłowości znajdujemy między innymi w publikacjach wspomnianego Profesora.

O problematykę prawa karnego ocierał się on także w innych swoich pracach nie dotyczących kwestii chłopskich, jak chociażby *Sądownictwo Wrocławia u schyłku rządów habsburskich na Śląsku*. W przyczynku tym zajął się ciekawym zabytkiem prawa na Śląsku, jakim był uchwalony w 1591 r. dla Wrocławia statut *Der Königlichen Stadt Breslaw Vernewerte Gerichts Ordnung und Process* i omawia proces obowiązujący przed przewidzianymi w tym statucie sądami. Rozważania te dotyczą wprawdzie głównie postępowania cywilnego, które bardziej interesowały autora, ale ogólnie odnosiły się także do procesu karnego. Przed wspomnianymi bowiem sądami wrocławskimi nie było rozróżnienia pomiędzy sprawami cywilnymi i karnymi¹⁷.

W *opus vitae* Kazimierza Orzechowskiego, czyli *Historii ustroju Śląska 1202–1740* niewiele znajdujemy informacji o prawie karnym. Jedynie przy okazji omawiania sądownictwa na Śląsku w okresie, gdy pozostawał on pod władzą monarchy i stanów (1526–1629) autor powołuje się na ostatni z obowiązujących na Śląsku pokojów krajowych (landfryd) wydany przez króla Ferdynanda I Habsburga w 1528 r. Pomimo że landfryd ten nazywany jest „wielkim” Profesor tylko ogólnie powołał się na niego i stanowiące jego naruszenie sprawy karne, podlegające właściwości Trybunału Książęcego (*Ober-Fürstenrecht*)¹⁸. Uczynił tak dlatego, gdyż nie tylko wspomniany landfryd, ale również wszystkie pozostałe, obowiązujące na Śląsku, doczekały się analizy Piotra Jurka. Zajął się nimi jednak, jak zaznacza, tylko jako rodzajem „prawnego źródła o charakterze normatywnym, mniejszą wagę przykładając do zawartych w nich merytorycznych uregulowań (wśród których były także regulacje z zakresu procesowego i materialnego prawa

¹⁵ J. Koredczuk, *Ordynacja kryminalna Józefa I z 1707 roku. Z dziejów procesu karnego na Śląsku w pierwszej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1999, s. 271–272.

¹⁶ K. Orzechowski (recenzja), *Celina Bobińska. Wieś niespokojna. Studia małopolskie z XVIII–XIX wieku*. Warszawa 1979, CPH 32, 1980, z. 2, s. 218.

¹⁷ K. Orzechowski, *Sądownictwo Wrocławia u schyłku rządów habsburskich na Śląsku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 9, 2006, cz. 2, s. 372–375.

¹⁸ K. Orzechowski, *Historia ustroju Śląska 1202–1740*, Wrocław 2005, s. 155.

karnego), rzecz tę odkładając do późniejszych badań¹⁹. Orzechowski do problematyki prawa karnego w śląskich pokojach krajowych niestety już nie powrócił, natomiast Jurek częściowo²⁰. Landfryd z 1528 r. odgrywał w dziejach Śląska szczególną rolę. Został bowiem wydany, gdy Śląsk włączono w orbitę wiedeńskiej polityki dynastycznej, stał się wyrazem rozciągnięcia przez monarchę silnej władzy na tym terenie²¹. Pozycja monarchy na nowo podporządkowanym Śląsku znalazła także odzwierciedlenie w źródłach prawa karnego obowiązującego na Śląsku, szczególnie w ordynacjach ziemskich, w których potwierdzają to znajdujące się tam liczne przepisy dotyczące *crimen laesae maiestatis*. Ich pojawienie się w tym czasie nie było przypadkowe, jak bowiem wykazał Paweł Wiązek, pokój ziemski z 1528 r. odegrał w tym zakresie znaczącą rolę²². Kończąc rozważania dotyczące landfrydu z 1528 r., warto dodać, iż słuszne jest spostrzeżenie Jurka odnośnie do Orzechowskiego, iż współcześnie „przy omawianiu szczegółowych kwestii ustrojowych, nie przywiązuje się znaczenia do ścisłego rozróżnienia pojęć konfederacji i pokoju krajowego, używa się ich zamiennie”²³. Można to także odnieść do *Historii ustroju Śląska* Kazimierza Orzechowskiego.

W *Historii ustroju Śląska* autor zwrócił także uwagę na szczególny charakter ordynacji kryminalnej Józefa I z 1707 r. jako ustawy karno-procesowej o charakterze powszechnym, będącej prawem nie tylko „śląskim”, lecz obowiązującym we wszystkich krajach Korony Czeskiej²⁴. Zmienił tu akcent swojej wypowiedzi odnośnie do ordynacji wymienionego cesarza sprzed 50. laty, kiedy to zaliczył ją do kodyfikacji, których wydanie miało na celu głównie wzmocnienie władzy feudałów w związku z narastaniem układu kapitalistycznego i zaostrzaniem się przeciwieństw klasowych na Śląsku²⁵. Mimo wydania ordynacji kryminalnej przez Józefa I na Śląsku moc obowiązującą zachowały powstałe w przeszłości ordynacje ziemskie, które pomimo partykularnego charakteru także zawierały przepisy z zakresu prawa karnego (jak chociażby w ordynacji oleśnickiej czy opolsko-raciborskiej)²⁶.

Nie interesując się zbytnio prawem karnym, chętnie sięgał po prace, które o nim traktowały, często recenzując je. Przykładem może być recenzja pracy Adama Lityńskiego *Proces karny Insurekcji 1794* (Katowice 1983), w której zwrócił

¹⁹ P. Jurek, *Śląskie pokoje krajowe. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1991, s. 6.

²⁰ Por. P. Jurek, *Landfrydy śląskie jako wyraz kształtowania się kary publicznej*, [w:] *W kregu...*, s. 18–23.

²¹ *Ibidem*, s. 21.

²² P. Wiązek, *Crimen laesae maiestatis w śląskich ordynacjach ziemskich*, [w:] *W kregu...*, s. 27, przyp. 10.

²³ P. Jurek, *Śląskie...*, s. 14–15.

²⁴ K. Orzechowski, *Historia...*, s. 185.

²⁵ K. Orzechowski, *Przekształcenia praw chłopów do ziemi na Górnym Śląsku w końcu XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*, CPH 6, 1954, z. 1, s. 239.

²⁶ M. Kinstler, *Uwagi o śląskich ordynacjach ziemskich XVI i XVII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 31, 1976, z. 3, s. 403–404.

uwagę na istotny problem, zawsze stający przed badaczami prawa karnego procesowego. Było nim według niego dogmatyczne traktowanie systemów obowiązującego prawa procesowego, odzwierciedlającego przebieg postępowania, co niewątpliwie utrudnia historyczne traktowanie badanego przedmiotu. Takie podejście było jednak konieczne, by uzyskane rezultaty mogły być porównywane z analogicznymi rozwiązaniami, wcześniejszymi i późniejszymi rozwojowo²⁷. Na marginesie, moim zdaniem w badaniach nad dziejami prawa sądowego analizy procedury sądowej odgrywają szczególną rolę. Dzięki nim bowiem możemy poznać ożywione prawo materialne, jego realizację w praktyce.

Natomiast w recenzji *Wyboru pism o Śląsku* Wilhelma Wolffa Orzechowski pisał iż, by „dla masowego odbiorcy, nieposiadającego znajomości prawa, terminy te [tj. z zakresu procesu karnego — J.K.], mogące pozostać niezrozumiałymi”, opatrywać komentarzami, by nie traciły one swojej wartości²⁸. Zdawał bowiem sobie doskonale sprawę z niskiego poziomu edukacji prawniczej społeczeństwa, o czym przez wiele lat mówił na wykładach dla studentów z kultury prawnej.

Dlatego zawsze starał się dotrzeć do źródeł pokazujących funkcjonowanie prawa w całej jego złożoności. Podkreślał, że nie można formalistycznie rozpatrywać przepisów w oderwaniu od ich rzeczywistego stosowania. Poznanie stosowania, które z kolei umożliwiłoby poznanie ich wykładni, co rzuciłoby ciekawe światło na badane problemy²⁹. Miało to podstawowe znaczenie, gdyż — jak zauważył Karol Koranyi — sposób realizacji norm prawa materialnego w praktyce był czynnikiem decydującym w danej epoce o charakterze prawa i jego znaczeniu³⁰.

Jak w każdej dziedzinie prawa Kazimierz Orzechowski starał się poczuć specyficzny „smak” uogólnień, ale w tym akurat przypadku — prawa karnego — bez dążeń do syntezy (jak na przykład w kwestii zgromadzeń stanowych czy skarbości).

Nie powstała do dziś praktycznie historia śląskiego prawa sądowego (w tym karnego), mimo że, jak zauważył Profesor, byłoby to bardzo pożyteczne³¹. Nie można także za nią uznać jego prac, dotyczą one bowiem praktycznie źródeł prawa karnego oraz jego roli w stosunkach społecznych, a nie typowo dogmatycznej analizy. Ich autor wielokrotnie powtarzał w nich, że ich rezultaty z pewnymi za-

²⁷ K. Orzechowski, *Adam Lityński. Proces karny Insurekcji 1794*. Katowice 1983, CPH 36, 1984, z. 1, s. 238–239.

²⁸ K. Orzechowski, *Wilhelm Wolff. Wybór pism o Śląsku*. Warszawa 1954, CPH 7, 1955, z. 1, s. 371–372.

²⁹ K. Orzechowski, *Na marginesie...*, s. 325.

³⁰ K. Sójka-Zielińska, *Prawo karne w dziełach Karola Koranyiego*, [w:] *Karol Koranyi (1897–1964). Studia w stulecie urodzin*, red. S. Salmonowicz, Toruń 1998, s. 40.

³¹ K. Orzechowski, *Historia...*, s. 242.

strzeżeniami mogą stanowić tylko podstawę do uogólnień, dotyczących roli prawa karnego na całym Śląsku.

Nad tym, jak taka synteza powinna wyglądać, zastanawiał się jednak. Dowodem na to może być skromny przyczynek *O rozmaitych sposobach pisania historii prawa sądowego*. W artykule tym podkreślał, iż zgodnie z polską tradycją na ogół łącznie obejmuje się dzieje ustroju i prawa, w odniesieniu do Śląska „niemożliwe jest przy zastosowaniu dotychczasowych metod znalezienie sposobu, za pomocą którego ewolucję śląskiego politycznego ustroju dałoby się powiązać z równie interesującą i skomplikowaną historią tutejszego sądowego prawa”. Ewentualny punkt wyjścia umożliwiający rozwiązanie powyższego problemu widział on w oparciu przyszłej syntezy historii prawa sądowego obowiązującego na Śląsku na kryterium ściśle określonego porządku prawnego³². Nie podjął się jednak tego zadania, gdyż byłoby to swoiste „rzucanie się z motyką na księżyc”. Skoro trzysta lat przed nim tak wytrawny znawca prawa obowiązującego na Śląsku jak Chrystian Seidel stwierdził, iż „systematyczne przedstawienie stosowanego na Śląsku prawa procesowego, ze wszystkimi jego partykularnymi odmiennościami [...] należy uznać za niewykonalne siłami jednego człowieka”³³.

Na odrębne wskazanie zasługują syntetyczne przedstawienia przez niego systemu źródeł prawa obowiązującego na Śląsku z jednej strony w *Historii państwa i prawa Polski* (pod redakcją Juliusza Bardacha), z drugiej zaś w *Historii Śląska* (wydanej przez Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk). Zawarł w nich już przed laty pewne aprioryczne poglądy odnośnie do prawa — w tym także karnego — obowiązującego na Śląsku (na przykład dotyczące obowiązywania *Caroliny*), które później znalazły potwierdzenie w pracach innych badaczy.

Zdając sobie sprawę ze znaczenia prawa i procesu karnego w wykładzie inaugurującym rok akademicki 1975/1976 zatytułowanym *Prawda a wymiar sprawiedliwości w dziejach procesu sądowego*, zwrócił się w popularyzatorsko-moralizatorskiej formie do świeżo immatrykulowanych studentów ze słowami: „gdy w rzetelnym wysiłku zdobędziecie wiedzę i już wejdziecie w życie, aby

³² K. Orzechowski, *O rozmaitych sposobach pisania historii prawa sądowego*, [w:] *Nauka wobec prawdy sądowej. Księga pamiątkowa ku czci profesora Zdzisława Kegla*, red. R. Jaworski, M. Szostak, Wrocław 2005, s. 397. Była to druga podjęta przez Orzechowskiego próba określenia założeń, na których powinna być opierać się synteza dziejów ustroju i prawa na Śląsku. Podobnie było z pierwszą z 1988 r., w której odnośnie do prawa jej autorowi także nie udało się wypracować zasad, na których miałyby się opierać synteza dziejów prawa na Śląsku (por. K. Orzechowski, *Zagadnienie regionalnych syntez dziejów ustroju i prawa (na przykładzie Śląska)*, [w:] *Ogólnopolska Konferencja Historyków Państwa i Prawa. Karpacz 8–9 września 1988*, Wrocław 1988, s. 42.

³³ K. Orzechowski, *Habent sua fata libelli. Na marginesie dzieła Chrystiana Seidla: Jura quae circa processum forenses in Silesia... observantur*, [w:] *Czasy nowożytne. Studia poświęcone pamięci prof. Władysława Czaplińskiego w 100. rocznicę urodzin*, red. K. Matwijowski, „Prace Historyczne” 37, Wrocław 2005, s. 250.

społeczeństwu służyć — umieli i chcieli wykorzystać w pełni te najdoskonalsze narzędzia stosowania prawa ze znanych dotychczas przez ludzkość — dla dobra społeczeństwa, dla sprawiedliwości i dla prawdy”. Jest to triada celów, która od zarania dziejów leży u podstaw prawa karnego, do których „ludzkość przebyła bardzo długą drogę”³⁴. Z tej ewolucji i jej znaczenia doskonale zdawał sobie sprawę. Dowodem wzięcia sobie do serca tych słów może być fakt, że wielu seminarzystów profesora Kazimierza Orzechowskiego wybrało na tematy prac magisterskich zagadnienia z dziejów prawa karnego. We wspomnianym wystąpieniu do młodych adeptów prawa Autor miał na myśli prawdę materialną, jednakże jej poznanie w aspekcie historycznym było możliwe tylko dzięki sięgnięciu do materiałów źródłowych.

Mimo że problematyka prawa karnego stanowiła w dorobku Kazimierza Orzechowskiego niewielki epizod, pisząc o nim, ujawnił on cechy swojej postawy badawczej, wyrażającej się w ujmowaniu badanych instytucji prawnych w aspekcie ich wielorakich uwarunkowań i związków z różnymi sferami życia materialnego i duchowego społeczeństwa. W tym zakresie Śląsk, w okresie którym interesował się Profesor, szczególnie nadawał się na przedmiot takich badań. Niezaprzeczalnym jego wkładem było to, iż często jako pierwszy zaznajamiał czytelników polskich z kwestiami zupełnie im do tej pory nieznanymi.

Autor niniejszego przyczynku, mimo że nie podziela niechęci Kazimierza Orzechowskiego do prawa karnego i nie ze wszystkim odnośnie do prawa karnego z nim się zgadza, poczytuje sobie za zaszczyt bycie „nieodrodnym” uczniem Profesora, którego zawsze będzie z wdzięcznością wspominać jako swojego pierwszego Mistrza i Nauczyciela.

Das Strafrecht in den Arbeiten von Professor Kazimierz Orzechowski

Zusammenfassung

Die Problematik des Strafrechts war im Werk von K. Orzechowski eine kleine Episode. Bei deren Behandlung zeigte er eine Forschungshaltung, die sich darin äußerte, dass die behandelten Rechtsinstitutionen im Aspekt ihrer vielfältigen Bedingtheiten und Bindungen mit diversen Bereichen des materiellen und geistigen Lebens der Gesellschaft erfasst wurden. Die Problematik des Strafrechts behandelte er hauptsächlich in Bezug auf seine Forschungen über die Bauernfrage in Schlesien in der Zeit des Feudalismus und auf die Quellen des in Schlesien geltenden Rechts. Zum einen gelangte er zum Schluss, dass das Strafrecht zu den außerwirtschaftlichen Zwangsmaßnahmen

³⁴ K. Orzechowski, *Prawda a wymiar sprawiedliwości w dziejach procesu sądowego*, [w:] *Inauguracja roku akademickiego 1975/76*, Wrocław 1977, s. 63.

men des Feudalherrn gegenüber dem untertänigen Bauern gehörte. Zum anderen befasste er sich allgemein mit der Problematik des Strafrechts in den ausgewählten Landfrieden, Landordnungen und den in Schlesien geltenden Rechtskodifikationen (*Carolina*, die Ordnung Josefs I.), ohne jedoch ihre dogmatische Analyse vorzunehmen. Eine Verallgemeinerung anstrebend, stellte er auch die Basisgrundsätze vor, auf denen sich, seiner Meinung nach, die auf ihren Autor noch wartende, künftige Synthese der Rechtsgeschichte in Schlesien stützen sollte.